

Nr 6 (386) Czerwiec 2023 rok XXXIII

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 5,00 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



Posadzono 700 sadzonek buków

w ramach akcji „Łączą nas drzewa”

12 maja br. w Trzcianie, nieopodal kościółka na pustelni św. Jana z Dukli, w ramach akcji „Łączą nas Drzewa” posadzono 700 sadzonek buków. Powstał „Las Pamięci Jana Pawła II”.



Gości przywitał Nadleśniczy Nadleśnictwa Dukla Zbigniew Żywiec



Burmistrz Andrzej Bytnar sadi drzewko wraz z pracownikami Bartoszem Szczepanikiem i Wacławem Cyranem



Na pierwszym planie O. Tadeusz Łuczak- pustelnik

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie włączyła się w wiosenną akcję sadzenia „Łączą nas Drzewa”, której celem jest zachęcenie społeczeństwa do działalności na rzecz lasów. Pomysłodawcą akcji jest wiceminister klimatu i środowiska Edward Siarka. Sadzenie drzewek w Trzcianie zorganizowało Nadleśnictwo Dukla. Przybyłych na sadzenie drzewek przywitał nadleśniczy Nadleśnictwa Dukla Zbigniew Żywiec wraz z dyrektorem RDLP Markiem Mareckim. Nadleśniczy poinformował, że w tym roku akcja odbywa się dla uczczenia pamięci św. Jana Pawła II, który tak bardzo umiłował przyrodę i powstanie „Las pamięci Jana Pawła II”. Zanim rozpoczęto sadzenie uczestnicy akcji pomodlili się wraz z o. Tadeuszem Łuczakiem, duszpasterzem – pustelnikiem na pustelni w Trzcianie. Ojciec Tadeusz przypomniał, że Karol Wojtyła kilka razy odwiedzał pustelnię przemierzając z młodzieżą szlaki turystyczne Beskidu Niskiego.

Pracownicy Nadleśnictwa Dukla zapewnili odpowiednie narzędzia jak: łopaty, kostury, a także rękawiczki. Poinstruowali również jak należy prawidłowo sadzić sadzonki. Przygotowali również 10 arów ziemi, na której wcześniej rosły świerki, ale były zaatakowane przez korniki i obumierały. Na przygotowanych 10 arach posadzono 700 szt. sadzonek buka pochodzących ze szkółki Kontenerowej Nadleśnictwa Oleszyce. Wraz z leśnikami drzewka sadzili burmistrz Dukli Andrzej Bytnar z pracownikami, o. Ksawery Ogórek prboszcz Parafii Trzciańska –Zawadka Rymanowska, o. Tadeusz Łuczak, posłowie Piotr Babinetz i Piotr Uruski, starosta krośnieński Jan Pelczar z pracownikami, prezes WFOŚiGW Adam Skiba. Najliczniejszą grupę stanowili strażacy z okolicznych jednostek OSP.

Teraz należy tylko pielęgnować drzewka przez najbliższe 5 lat, a później sobie już poradzą.

Krystyna Boczar-Różewicz



Uczestnicy akcji sadzenia drzewek

Złota myśl:

„Życie jest zbyt krótkie, by je marnować, spełniając marzenia innych ludzi.”

Oscar Wilde

W czerwcowym numerze:

Posadzono 700 sadzonek buków	2
Międzynarodowy Dzień Dziecka	3
Modernizacja dróg gminnych,	4
Odnowiono budynek dworca autobusowego w Dukli	4
Ponad milion złotych na żłobek dla gminy Dukla	4
1368,52 tony węgla po preferencyjnych cenach	5
Nowy szlak turystyczny w Gminie Dukla	5
Uroczystość otwarcia remizy i oddanie wozu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Tylawie	6
Z wizytą w Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli	6
Kolektor Wietrzno – Głowienka	6
Promocja Beskidu Niskiego	7
Dukla pamięta	7
Kermesz łemkowski w Olchowcu	7
XXX Jubileuszowy Przegląd Piosenki, Poezji i Prozy o tematyce religijnej	8
Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Adam i Ewa – wygnanie z Raju”	8
Sezon koncertów plenerowych 2023 rozpoczął!!!	9
Złoto dla par małżeńskich	9
Spotkanie muzealne	10
1.miejsce Barbary Marchewki	10
Igor Helon	10
MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI informuje	15
2 gole Szymona Niziołka w Barcelonie	15
Siatkarki z wizytą u burmistrza Dukli	15
Sukcesy dukielskich tenisistów	15
Mistrzynie Województwa Podkarpackiego w piłce siatkowej!!!	16
Półfinałowy turniej rozgrywek Kinder+Sport	16
Cross Maraton Daleszyce	16
Buen camino!	17
Kalendarium zdarzeń różnych	18
Sukces młodych ekologów	19
Z Jasiela do Habury	19
W pasiece	20
Prawo przy porannej kawie	20
Łowiectwo i ekologia	21
W krainie rondla i patelni	22
Bulwar nad Jasiołką w Dukli	22

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 309, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyndak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Agnieszka Matusik, Barbara Pudło

Współpracujący: Witold Puz, Bartosz Szczepanik, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś, Janusz Kubit, Barbara Pudło, Anna Chłopecka

Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiestacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 31. 05. 2023 r.

Udostępniono do sprzedaży 2. 06. 2023 r. Nakład 300 egz.

OKŁADKA: Turystki na czerwonym szlaku

Fot. Maria Walczak



Międzynarodowy Dzień Dziecka

Dzień Dziecka w Polsce obchodzony jest 1 czerwca. Nie jest świętem ściśle współczesnym - pierwsze wzmianki o święcie wszystkich dzieci pojawiały się już w okresie międzywojennym XX wieku. W 1924 roku obradująca w Genewie Liga Narodów przyjęła Deklarację Praw Dziecka, zwaną również Deklaracją Genewską, której twórcy podkreślali, że każde dziecko ma prawo do normalnego rozwoju i opieki, a „ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co posiada najlepszego”.

Źródła podają, że pomysłodawcą Międzynarodowego Dnia dziecka była Światowa Federacja Kobiet Demokratycznych, którego celem byłoby szerzenie wśród ludzi świadomości, że dzieci trzeba chronić przed okrucieństwem głodu i wojny. Oficjalnie na świecie ustanowiono to święto w 1954 roku. Zgromadzenie ogólne Narodów Zjednoczonych ustaliło, że na świecie potrzebne jest święto upowszechniające wiedzę o prawach dziecka. W Polsce już przed II wojną światową obchodzony był Dzień Dziecka, począwszy od 1929 roku, z inicjatywy Polskiego Komitetu Opieki nad Dzieckiem. Po wojnie Dzień Dziecka w Polsce oficjalnie był obchodzony od 1952 roku. Do dzisiaj jest to dzień zabawy i radości, wolny od zajęć szkolnych – w szkołach w tym dniu odbywa się zwykle dzień sportu.

Od 1994 roku każdego 1 czerwca obraduje również Sejm Dzieci i Młodzieży – nieletni posłowie zasiadają w sali plenarnej Sejmu, podejmują uchwały i rezolucje. Akcja ta, rozpoczęta w Polsce, była jednocześnie pierwszą tego typu w Europie – za przykładem Polski poszły następnie inne kraje, w tym Wielka Brytania, Portugalia, Francja.

Przygotowała: Krystyna Boczar-Różewicz

Z okazji Dnia Dziecka

Wszystkim dzieciom życzę wielu powodów do uśmiechu i radości.

Samych sukcesów, rozwijania swoich talentów i pasji oraz beztroskiej zabawy i beztroskiego dzieciństwa. Spełnienia wszystkich marzeń, prawdziwych przyjaciół i kochającej rodziny.

Andrzej Bytnar

Burmistrz Dukli

Uroczystość otwarcia remizy i oddanie wozu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Tylawie

30 kwietnia br. odbyła się w Tylawie uroczystość otwarcia i poświęcenia nowej remizy strażackiej i oddanie nowego wozu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Tylawie, która w bieżącym roku obchodzi 75. rocznicę założenia jednostki.

Uroczystość rozpoczęła się przemarszem strażaków do kościoła w Tylawie, przy asyście Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Odrzykoniu i Mażorettek z Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaćmierzu, gdzie miała miejsce msza św. w intencji strażaków i ich rodzin.

Główna część uroczystości, którą dowodził dh Krzysztof Szczepny, realizowana była na placu przed remizą OSP Tylawa.

Zaproszonych gości przywitał Stanisław Bauer prezes OSP Tylawa, który przedstawił kilkudziesięcioletnią historię jednostki.

Oficjalne otwarcie remizy symbolizowało przecięcie wstęgi przez sekretarza gminy Dukla Piotra Świdra, z-cę przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli Pawła Kuffnera, radnego RM w Dukli Bohdana Gocza oraz prezesa OSP Tylawa dh Stanisława Bauera.

Przekazania samochodu ratowniczo-gaśniczego Renault D16 dokonali poseł na sejm RP Piotr Babinetz, prezes WFO-ŚIGW w Rzeszowie Adam Skiba, komendant Miejskiej PSP w Krośnie st. bryg. Zbigniew Nowak i sekretarz gminy Dukla Piotr Świder.

Z wizytą w Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli

Dzieci z dukielskiego przedszkola w Dukli odwiedziły nową siedzibę Transgranicznej Informacji Turystycznej mieszczącą się przy ulicy 3 Maja 1. Przedszkolaki miały okazję zobaczyć nowe biuro, dowiedzieć się na czym polega praca w informacji turystycznej, posłuchać o atrakcjach turystycznych w gminie Dukla, oglądnąć filmiki promocyjne, a starsze grupy zwiedzić wirtualnie gminę Dukla i słowacki Svidník dzięki goglom VR. Dzieci otrzymały pamiątkowe naklejki i flagi gminy Dukla. A my dziękujemy za dyplomy i piękne rysunki. <http://it.dukla.pl/szlaki-2/>

Anna Chłopecka
Fot. str. 14

Kolektor Wietrzno – Głowienka

Trwają prace przy budowie kolektora Wietrzno-Głowienka. Do maja 2023 roku zaawansowanie prac wyglądało następująco: w gminie Miejsce Piastowe wykonano 3340 mb kolektora tłocznego PE 315 i około 485 mb kolektora grawitacyjnego oraz zamontowano 6 komór bez uzbrojenia. W gminie Dukla wykonano 750mb kolektora tłocznego (bez komór).

kbr

W związku z obchodzonym jubileuszem jednostki wręczone zostały złote, srebrne i brązowe medale, odznaki wzorowego strażaka, za wysługę lat i brązowe odznaki „Młodzieżowa drużyna pożarnicza” dla strażaków z OSP w Tylawie, która podczas uroczystości została odznaczona Złotym Medalem za zasługi dla Pożarnictwa.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządu powiatowego, samorządu gminnego, Komendy Miejskiej PSP w Krośnie, jednostek OSP z terenu gminy Dukla, gminy Jaśliska, ze Słowacji z zaprzyjaźnionej jednostki OSP Vysny Miroslov oraz mieszkańcy Tylawy.

Program uroczystości ubogacony został występem Mażorettek z Ochotniczej Straży Pożarnej z Jaćmierza oraz Zespołu Tereściacy z Zawadki Rymanowskiej.

Uroczystość zorganizowana przez Ochotniczą Straż Pożarną w Tylawie została przygotowana z wyjątkową starannością i zasługuje na uznanie.

Barbara Pudło
Fot. str. 24

Budowa remizy od wykonania projektu do uzyskania pozwolenia na budowę trwała od 2015 roku do listopada 2022. Pomieszczenie garażowe zapewnia miejsce dla 2 wozów strażackich, motocykli strażackich, wyposażenie ratowników. Jest pomieszczenie socjalne, sanitarne oraz punkt koordynacji. Całkowity koszt budowy remizy pokryła Gmina Dukla z własnego budżetu. Stanowił ponad 2,5 mln zł. Natomiast zakup samochodu pożarniczego wyniósł ponad 1 mln zł, z czego 0,5 mln zł zapewniła Gmina Dukla, a pozostałe środki pochodziły z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Promocja Beskidu Niskiego

na Międzynarodowych Targach Turystyki w Opolu

W dniach 26-28 maja na opolskim rynku odbyły się 21. Międzynarodowe Targi Turystyki. W ramach tegorocznej edycji kraje, regiony oraz jednostki samorządu terytorialnego prezentowały swoje oferty turystyczne. Miały miejsce również spotkania podróżnicze, kulinarne podróże połączone z degustacją potraw oraz sportowe zabawy dla dzieci. Pascal Brodnicki i DJ Adamus byli gośćmi specjalnymi tegorocznej edycji.

Na targach walory turystyczne wschodniej części Beskidu Niskiego prezentowane były na stoisku LOT „Beskid Niski”. Odwiedzający mogli poznać ofertę Krosna oraz gmin: Dukli, Korczyny, Jedlicza, Jaślisk, Iwonicza-Zdroju i Rymanowa-Zdroju.

Stoisko LOT „Beskid Niski” reprezentowali: Krystyna-Boczar-Różewicz, Anna Chłopecka, Waldemar Półchłopek oraz Wacław Cyran.

Anna Chłopecka
Fot. str. 13



Stoisko targowe LOT „Beskid Niski”

Dukla pamięta

26. rocznica pobytu Ojca Świętego w Dukli i kanonizacji św. Jana z Dukli

W tym roku mija 26 lat od pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Dukli i kanonizacji dukanina, naszego rodaka św. Jana z Dukli. Przez te lata wydarzyło się bardzo wiele. Ojciec Święty Jan Paweł II po swojej śmierci 2 kwietnia 2005 roku szybko został be-

atyfikowany na błogosławionego, a 27 kwietnia 2014 roku został kanonizowany na Świętego na Placu Świętego Piotra w Watykanie. Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny Jana Pawła II rozpoczął się właściwie żądaniem „santo subito” (natychmiast święty), który był zwrotem po-

jawiającym się na transparentach podczas uroczystości pogrzebowych papieża Jana Pawła II 8 kwietnia 2005 roku na Placu Świętego Piotra w Watykanie.

Dukla zawsze pamiętała i pamięta o Ojcu Świętym Janie Pawle II, który jeszcze jako wikariusz, a później biskup odwiedzał ją wielokrotnie. Zachował się Jego wpis w księdze pielgrzymów na Puszczy, wtedy jeszcze u błogosławionego Jana z Dukli. Ojciec Święty bardzo chciał przybyć do Dukli, by w miejscu urodzin błogosławionego kanonizować Go na Świętego. I tak się stało. W Dukli mamy wiele pamiątek i działań upamiętniających Jego pobyt na naszej ziemi.

Gmina Dukla wydała, jako XI tom Biblioteki Dukielskiej, książkę autorstwa o. Dobromiła Godzika OFM pt. „Święty Jan z Dukli – cudotwórca wciąż aktualny” w 602 rocznicę Jego urodzin. Publikacja poświęcona jest św. Janowi z Dukli, a właściwie bardziej rozwojowi kultu, który zrodził się po jego śmierci. Oddawanie czci Janowi z Dukli przejawiało się w modlitewnych prośbach, kierowanych do Boga za przyczyną Pustelnika. Owocami tych modlitw były liczne łaski i cuda, w tym świadectwo cudu kanonizacyjnego, które zostało przedstawione w książce. Publikacja zawiera liczne ilustracje oraz wkładkę z reprodukcją malowideł pochodzących z kościoła św. Andrzeja we Lwowie: Cuda św. Jana z Dukli oraz Apoteoza św. Jana z Dukli (warsztat Jana Dziani alias Grosevalle’a). Trzy lata później ukazało się wydanie drugie uzupełnione o nowe fakty i cuda. Zachęcam do przeczytania tej publikacji.

Krystyna Boczar-Różewicz
Fot. str. 13

Krystyna Boczar-Różewicz

XXX Jubileuszowy Przegląd Piosenki, Poezji i Prozy o tematyce religijnej

11 maja br., na deskach naszej kameralnej sali, odbył się już XXX Jubileuszowy Przegląd Piosenki, Poezji i Prozy o tematyce religijnej.

Komisja w składzie: Małgorzata Lasek-Such, Irena Zięba, ks. Karol Wandas, Andrzej Aszlar, postanowiła nagrodzić młodych wykonawców, przyznając następujące miejsca i wyróżnienia:

Kat. I klasy I - III - piosenka

1. miejsce - Natalia Najfeld, Zofia Fornal, Lidia Swiątek, Emilia Praskowicz, Julia Jodłowska, Emilia Pałka – Dukla, Eliza Piotrowski – Wietrzno, Rafał Marczyński – ind.
- Wyróżnienie: Jan Biały – Wietrzno, Liliana Błądek – Iwla

Kat. II, klasy I - III - piosenka

1. miejsce – Gabriela Faustus – Dukla
2. miejsce – Maja Paszek - Dukla
3. miejsce – Karolina Chłap – OK Dukla, Oliwia Misiak – Jasionka
- Wyróżnienie: Rozalia Królicka – Dukla, Emila Michalak – Jasionka, Emilia Orłowska – Tylawa, Gabriela Barsznica – Dukla

Kat. II, klasy I - III - wiersz

1. miejsce - Nikola Krężalek – Łęki Dukielskie
2. miejsce – Julia Sypień – Łęki Dukielskie, Stanisław Kozicki – Dukla
- Wyróżnienie: Zuzanna Głód – Łęki Dukielskie

Kat. III, klasy IV - VI - piosenka

1. miejsce – Lena Fornal – Iwla
2. miejsce – Gabriela Albrycht – Równe
3. miejsce – Lena Sroka - Jasionka
- Wyróżnienie: Maja Posadzka – Tylawa, Karolina Orlof – Tylawa, Weronika Sypień – Głojsce

Kat. III, klasy IV - VI - wiersz

1. miejsce – Emilia Skorupska – Tylawa
2. miejsce – Paulina Długosz – Równe
3. miejsce – Hanna Sypień – Łęki Dukielskie
- Wyróżnienie: Maja Brekiesz – Dukla

Kat. IV, klasy VII - VIII - piosenka

- Grand Prix Przeglądu – zespół ze SP w Łękach Dukielskich
1. miejsce – Gabriela Czarnota – Łęki Dukielskie

Kat. IV, klasy VII - VIII - wiersz

1. miejsce - Anna Cygler – Iwla
2. miejsce - Tomasz Agaś – Tylawa

Kat. Szkoły średnie i dorośli – piosenka

1. miejsce - Halina Goresz, Monika Jakiela, Anna Witek – ŚDS Cergowa
- Zwycięzcom i uczestnikom gratulujemy!!!

Norbert Uliasz, fot. str. 13

Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Adam i Ewa – wygnanie z Raju”

9 maja br. w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej w Dukli, komisja konkursowa w składzie: Barbara Marchewka, Barbara Stanosz, o. Kalikst Piotrowski ocenili prace w konkursie plastycznym o tematyce religijnej pt: „Adam i Ewa – wygnanie z Raju”. Z ponad 80 prac, wykonanych w różnych technikach i na bardzo wysokim poziomie komisja wyłoniła zwycięzców. Wręczenie nagród i pamiątkowych dyplomów odbyło się 11 maja w sali kinowo -teatralnej Ośrodka Kultury w Dukli podczas XXX Przeglądu Piosenki, Poezji i Prozy o tematyce religijnej.

Kategoria I (kl. I – III)

1. miejsce Tymoteusz Walczak – Dukla
2. miejsce Milena Jurusik – Iwla, Maja Bek – Iwla
3. miejsce Szymon Faber – Równe
- Wyróżnienie Filip Drązewicz – Iwla, Alek Zima – Dukla, Lena Szmyd – Dukla

Kategoria II (kl. IV – VI)

1. miejsce Lena Fornal – Iwla
2. miejsce Justyna Dziadowicz – Wietrzno

Sezon koncertów plenerowych 2023 rozpoczęty!!!

W niedzielę 21 maja br., zespoły ludowe działające przy Ośrodku Kultury w Dukli zainauguowały cykl koncertów plenerowych zaplanowany na sezon letni 2023. „**Dukiel-skie śpiewanie i granie**” wybrzmiało w Olchowcu i Bóbrce.

Jako pierwszy na trasie znalazł się Olchowiec. Kapela „Duklanie” zaprezentowała się podczas 33. Kermeszu Łemkowskiego. Pośród różnorodnego programu artystycznego zaproponowanego przez organizatorów, nasz zespół wykonał polskie, łemkowskie i słowackie melodie.

„Duklanie” zadebiutowali w nowych, autorskich strojach, które przykuły uwagę publiczności.

Następnie kapela dołączyła do zespołu obrzędowo - śpiewaczego „**Szarotka-Duklanie**” i wspólnie wzięli udział w „V Przeglądzie Pieśni Maryjnych”. Na scenie

przy kościele parafialnym w Bóbrce, zaprezentowało się kilkanaście zgłoszonych uczestników, w tym soliści, duety, schole, zespoły i chóry. Reprezentacja Ośrodka Kultury w Dukli wykonała trzy pieśni maryjne i pielgrzymkowe: „Śpiewa mi słowiczek”, „Zapada zmrok” i „Radością niebo brzmi całe”. Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy i upominki.

Katarzyna Błaż

Fot. str. 13

Złoto dla par małżeńskich

„**Złote Gody**” to wyjątkowy jubileusz pięćdziesięciu nieprzerwanie spędzonych lat małżeństwa. To szczególna i bardzo podniosła uroczystość pełna radości, wspólnych wspomnień oraz wzruszeń. 15 maja 2023 roku 27 par małżeńskich z gminy Dukla zostało nagrodzonych medalem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Tegoroczna uroczystość odbyła się w Zajeździe Bartnik w Tylawie, rozpoczął ją Kierownik USC w Dukli Mirosław Matyka witając wszystkich zaproszonych gości, dostojnych Jubilatów, burmistrza Dukli Andrzeja Bytnara, przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli Mariusza Folcika. Dostojnym Jubilatom, w imieniu Prezydenta RP, wręczył medale oraz legitymacje burmistrz Dukli Andrzej Bytnar. Przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Mariusz

Folcik wręczył dyplomy oraz pamiątkowe upominki, a zastępca kierownika USC w Dukli Aleksandra Okońska-Szczurek kwiaty. Burmistrz podziękował Jubilatom za wszystko czego dokonali we wspólnym życiu, za miłość, ofiarność, wzajemny szacunek za wychowanie dzieci, wnuków, za nieoceniony przykład życia dla przyszłych pokoleń. Pan Mariusz Folcik życzył Jubilatom wszelkiej pomyślności, zdrowia i uśmiechu na dalsze wspólne lata.

3. miejsce Milena Pancerz – Równe
- Wyróżnienie Maja Szczurek – Głojsce, Maja Bek – Równe, Kamila Dudzik - Łęki Dukielskie, Sara Koperstyńska – Równe, Milena Czup – Dukla, Lena Gac - Łęki Dukielskie

Kategoria III (kl. VII – VIII)

1. miejsce Igor Helon – Dukla
2. miejsce Nikola Kozubal – Wietrzno, Paulina Delimata – Wietrzno
3. miejsce Wiktoria Bąk – Iwla
- Wyróżnienie Iga Szpakowska – Wietrzno, Martyna Kołacz – Wietrzno, Szymon Cichoń – Iwla, Oliwia Bożętka, Amelia Dubiel -Iwla

Kategoria IV (szkoły średnie i dorośli)

1. miejsce Katarzyna Szyszlak – ŚDS Cergowa, op. Kamil Krowicki
2. miejsce Roman Krok – ŚDS Cergowa
3. miejsce Józef Mastej – ŚDS Cergowa, op. Kamil Krowicki, Grzegorz Zygmunt – ŚDS Cergowa, op. Kamil Krowicki
- Wyróżnienie Wiesław Książkiewicz – ŚDS Cergowa, op. Kamil Krowicki, Anna Witek - Łęki Dukielskie, Justyna Szepliak

Anna Lenkiewicz, fot. str. 12

Uroczystość uświetnił krótki koncert w wykonaniu zespołu In Caelo działającego przy Ośrodku Kultury w Dukli.

Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odznaczone zostały następujące pary:

- 1 Zofia i Kazimierz Belcikowie
- 2 Eugenia i Bronisław Belczykowie
- 3 Maria i Władysław Fornalowie
- 4 Elżbieta i Zdzisław Gacowie
- 5 Maria i Edward Gniady
- 6 Anna i Teodor Gojdyńczowie
- 7 Maria i Kazimierz Jakielowie
- 8 Józefa i Józef Kordysiewie
- 9 Janina i Wiesław Kozłowie
- 10 Kazimiera i Jan Krężlowie
- 11 Krystyna i Stanisław Lichtarscy
- 12 Halina i Józef Limanówkowie
- 13 Krystyna i Edward Łajdanowiczowie
- 14 Bronisława i Władysław Mamczarzowie
- 15 Wiesława i Zbigniew Markowscy
- 16 Emilia i Stanisław Mentelowie
- 17 Janina i Zbigniew Paszkowie
- 18 Katarzyna i Jerzy Rogala
- 19 Władysława i Władysław Rykalowie
- 20 Halina i Józef Stecowie
- 21 Halina i Wiesław Szczurkowie
- 22 Irena i Tadeusz Śliwińscy
- 23 Julia i Wacław Winarscy
- 24 Zofia i Jan Wołoszowie
- 25 Maria i Antoni Woźniakowie
- 26 Wanda i Kazimierz Wójcikowie
- 27 Irena i Henryk Wróblowie

Wszystkim tegorocznym Jubilatom „Złotych Godów” serdecznie dziękujemy za obecność. Gratulujemy wspólnie spędzonych lat życia. Życzymy dużo zdrowia, szczęścia i miłości na kolejne wspólne spędzone lata.

Aleksandra Okońska - Szczurek

Fot. str.12

Spotkanie muzealne

„Między Oslawą a Jasiołką...”

27 kwietnia br. w Muzeum Historycznym-Palac w Dukli odbyło się spotkanie autorskie z Hubertem Ossadnikiem, połączone z promocją jego najnowszej książki „*Między Oslawą a Jasiołką. Łemkowszczyzna wschodnia w latach 1918-1939*”.

Współorganizatorem wydarzenia było Wydawnictwo Libra.PL z Rzeszowa, wydawca publikacji. Dr. Hubert Ossadnik jest historykiem, regionalistą, kustoszem dyplomowanym w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, autorem licznych publikacji. W obszarze jego zainteresowań znajdują się kwestie mniejszości narodowych, grup etnograficznych historycznej Ziemi Sanockiej, pograniczy etnicznych, etnograficznych i kulturowych południowo-wschodniej Polski oraz zagadnienia związane z teorią skansenowską

i historią muzeów skansenowskich w Polsce. Książka „*Między Oslawą a Jasiołką...*” posiada bardzo dobre recenzje m. in. „Jest to przede wszystkim pierwsza monografia poświęcona dziejom wschodniej Łemkowszczyzny w okresie międzywojennym. Wykorzystanie w badaniach mało znanych kwestionariuszy sanockiego Inspektoratu Szkolnego z połowy lat 30. XX wieku pozwala nam widzieć wieloaspektowy świat Łemków oczyma ówczesnych nauczycieli wiejskich, wprowadzić przede wszystkim już Polaków, ale

przecież znających środowiska wiejskie i – może poza sferą polityczną – oddających wiarygodnie realia tego czasu”. Podczas spotkania Autor książki opowiedział o poszczególnych etapach powstawania publikacji oraz przedstawił ciekawe fakty związane z pracą nad książką.

Publikację można nabyć w kiosku muzealnym oraz w Informacji Turystycznej w Dukli.

Na podstawie informacji od wydawcy

Mateusz Such

Fot. str. 11

1.miejsce Barbary Marchewki

w finale II edycji Festiwalu RzeszOFFolk

W środę 3 maja 2023 pod siedzibą Polskiego Radia Rzeszów odbył się finał II Edycji Festiwalu RzeszOFFolk - eliminacji do konkursu „*Jawor – u źródeł kultury*”. Jury Radia Rzeszów uhonorowało osiągnięcia podkarpackich artystów i animatorów działających w obszarze związanym z kulturą ludową.

Na scenie plenerowej w finałowym koncercie zaprezentowali się laureaci w kategoriach soliści i zespoły ludowe. Występom towarzyszył jarmark, podczas którego swoje prace (produkty regionalne i rękodzieło artystyczne) wystawiali zwycięzcy kategorii rękodzieło i sztuka ludowa.

Spośród zgłoszonych przez Ośrodek Kultury w Dukli kandydatur komisja konkursowa wyróżniła **Barbarę Marchewkę** - lokalną animatorkę kultury, rękodzielniczkę i ikonopisarkę; prezes Stowarzyszenia „Animare”; realizatorkę wielu projektów; uczestniczkę licznych wystaw w kraju i za granicą; w 2019 r. laureatkę nagrody Starosty Krośnieńskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Nasza krajanka zdobyła 1. miejsce w swojej kategorii!!!

Katarzyna Błaż

Fot. str.11

Igor Helon

19 maja w Szkole Podstawowej w Dukli odbył się wernisaż wystawy młodego artysty – Igora Helona. W przestronnym wnętrzu czytelnicy biblioteki szkolnej, zaprezentowane zostały rysunki i malarstwo ucznia klasy 7a. Wśród zgromadzonych prac, można było zobaczyć te nagrodzone w konkursach różnego szczebla.

Największym dotychczasowym sukcesem Igora jest I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym im. Wł. Podkowińskiego. Ostatnio zwyciężył w konkursie o tematyce religijnej pt. „Adam i Ewa – wygnanie z Raju” organizowanym przez Ośrodek Kultury w Dukli. Znaczną część wystawy stanowiły projekty modowe, wśród nich projekt sukni nagrodzony w konkursie „Kreator mody” w ZSP Nr 1 w Krośnie

Wśród licznie przybyłych gości byli przedstawiciele władz samorządowych i szkolnych, instytucji kulturalnych, nauczyciele, wychowawcy bliscy i koledzy z klasy Igora. Zwiedzający wystawę byli pod wrażeniem połączenia talentu, młodego wieku i skromności autora. Dukielska publiczność to nie jedyni odbiorcy. Prace Igora znalazły już uznanie w kraju i tak odległych zakątkach świata, jak Japonia i Bali.

Małgorzata Sobolewska

Fot. str.11

Spotkanie muzealne „Między Oslawą a Jasiołką”



Autor książki



Uczestnicy spotkania

Fot. Mateusz Such

1. miejsce Barbary Marchewki

Barbara Marchewka
z nagrodzoną pracą

Fot. Mateusz Such

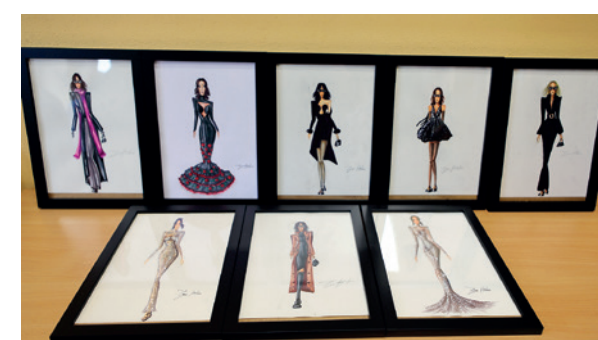


Wystawa prac artystki

Wystawa prac Igora Helona młodego, dobrze zapowiadającego się artysty



Igor Helon z burmistrzem Dukli Andrzejem Bytnarem i dyrektorem SP w Dukli Jerzym Pęcakiem



Prace Igora na wystawie



Igor z zastępcami dyrektora: Stanisławem Fornalem i Arkadiuszem Twardzikiem

Fot. [arch. SP w Dukli]

Złoto dla par małżeńskich



Pary nagrodzone medalem Prezydenta RP z Długoletnie Pożycie Małżeńskie z burmistrzem Dukli Andrzejem Bytnarem, przewodniczącym RM w Dukli Mariuszem Folcikiem i pracownikami USC w Dukli



Państwo Halina i Józef Limanówkowie z burmistrzem Dukli, przewodniczącym RM w Dukli i pracownikami USC w Dukli



Burmistrz Dukli w imieniu prezydenta RP odznacza pp. Krystynę i Edwarda Łajdanowiczów



Uczestnicy uroczystości



Zespół Caelo z OK w Dukli

Fot. Juliusz Stola

Sezon koncertów rozpoczęty



Kapela Duklanie w nowych strojach



Zespół obrzędowo-śpiewacz Szarotka-Duklanie i kapela Duklanie - Bóbrka

Fot. [arch. OK w Dukli]

XXX Jubileuszowy Przegląd Piosenki Religijnej



Laureaci konkursu z jurorami

Kermesz Łemkowski w Olchowcu



Występ zespołu „Drewutnia”



Fot. kbr

Wystawa Mariana i Wojciecha Pażuchów

LOT „Beskid Niski” na Międzynarodowych Targach Turystyki w Opolu



Obsługa stoiska targowego w Opolu



Atrakcją 21. MTT w Opolu było gotowanie z Pascalem Brodnickim

Fot. [arch. Gminy Dukla]

Konkurs plastyczny „Adam i Ewa - wygnanie z raju”



2 gole Szymona Niziołka w Barcelonie



Zawodnicy Beniaminka Krosno w Barcelonie



Szymon w akcji



Zawodnicy przed katedrą Sagrada Família

Sukcesy dukielskich tenisistów



Zawodniczki UKS MOSiR Dukla uczestniczące w Mistrzostwach Podkarpacia Młodzików



Uczestnicy Mistrzostw Podkarpacia Żak

Fot. [arch. UKS MOSiR Dukla]

Siatkarki z wizytą u burmistrza Dukli



Pamiątkowe zdjęcie z burmistrzem i trenerami

Fot. Barbara Pudło

Z wizytą w Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli



Grupa „Wiewiórek” z gminnego przedszkola w Dukli



Grupa „Zajęczków” z gminnego przedszkola w Dukli

Fot. [arch. TIT Dukla]

2 gole Szymona Niziołka w Barcelonie

Swoją przygodę z piłką nożną Szymon Niziołek rozpoczął w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Dukli pod okiem trenerów Kamila Pęcaka i Daniela Ożgi. Szymon pochodzi z Lipowicy i ma 11 lat. We wrześniu 2021 rozpoczął treningi w Akademii Piłkarskiej Beniaminek PROFBUD Krosno, gdzie trenuje do dnia dzisiejszego pod opieką trenerów Łukasza Aszklara i Emiliana Zygmunta.

Krośnieńska drużyna Szymona Beniaminek U-11 w dniach 27.04-01.05.2023 miała okazję przeżyć niezwykłą przygodę w Hiszpanii. Pod opieką trenerów Łukasza Aszklara i Emiliana Zygmunta uczestniczyli w międzynarodowym turnieju TAR U11 Promises, podczas którego rywalizowali z najlepszymi drużynami z całego świata oraz hiszpańskiej LaLiga. W 1/8 finału Beniaminek U-11 zagrał z FC Barceloną. W całym turnieju zegrali 7 meczów. Drużyna Szymona wygrała trzy spotkania z C.F. Igualada, Fundacio UE Vic, YMCA Thessaloniki. Mecz z Cerdanyola FC zakończył się remisem, natomiast przegrali tylko z Atletico Madryt. Zwycięzcą całego turnieju została Barcelona, która w wielkim finale pokonała Atletico Madryt.

Chłopaki podczas wyjazdu zwiedzili całą Barcelonę, stadion Camp Nou oraz katedrę Sagrada Família. Szymon Niziołek bardzo dobrze zaprezentował się podczas turnieju, strzelając 2 bramki dla drużyny.

Gratulujemy Szymon i trzymamy kciuki!!!!

Milena Nowak

Fot. str. 14

Siatkarki z wizytą u burmistrza Dukli

Zawodniczki sekcji piłki siatkowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli z trenerami Krzysztofem Belczykiem i Damianem Leśniakiem, na zaproszenie Burmistrza Dukli, gościli w Urzędzie Miejskim w Dukli. Sukcesy dukielskich siatkarek zasługują na szczególne uznanie. To dzięki systematycznym treningom i ciężkiej pracy, ale przyjemnej, zdobyły liczne trofea na arenie powiatowej i wojewódzkiej. W kat. 3ki w rozgrywkach Kinder zdobyły mistrzostwo województwa. W sezonie wakacyjnym będą mierzyć się z przeciwnikami na szczeblu ogólnopolskim.

Burmistrz Dukli wręczył siatkarkom upominki życząc dalszych sukcesów i czerpania radości z pożytecznie spędzonego czasu wolnego.

Barbara Pudło

Fot. str. 14

Sukcesy dukielskich tenisistów

Miesiąc kwiecień obfitował w turnieje tenisa stołowego. Zawodnicy UKS MOSiR Dukla brali udział w drużynowych i indywidualnych mistrzostwach Podkarpacia w kategorii żak, młodzik i kadet.

1 kwietnia br. w Nowej Sarzynie odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Podkarpacia młodzików. Drużynę UKS MOSiR Dukla reprezentowały: **Kwaśnicka Zuzanna, Głód Jagoda i Szczepanik Milena**. W drodze do finału zawodniczki pokonały KTS Tarnobrzeg 3:1, GIM TIM 5 Stalowa Wola 3:1 i Politechnikę Rzeszów II 3:0 uzyskując awans do mistrzostw Polski. W finale musiały uznać wyższość drużyny Politechniki Rzeszów I 3:0 i tym samym zdobyły srebrny medal Drużynowych Mistrzostw Podkarpacia w Kategorii Młodzik.

15 kwietnia w Błażowej rywalizowali w mistrzostwach Podkarpacia kadeci.

UKS Dukla reprezentował **Fornal Adrian**. w Klasyfikacji ogólnej zajął 5 miejsce.

W grze podwójnej w parze z **Mateuszem Englot** zdobyli brązowy medal ulegając w półfinale parze Flaumenhaft Szymon Toton Kacper.

16 kwietnia br. w Ustrzykach Dolnych odbyły się mistrzostwa Podkarpacia młodzików. UKS Dukla reprezentowali: **Kwaśnicki Jakub, Kwaśnicka Zuzanna, Głód Jagoda, Szczepanik Milena i Czarnik Zofia**.

Kwaśnicka Zuzanna po przegranej w półfinale z Kobosz Łucją 3:1 zajęła 3. miejsce mając zapewniony start w mistrzostwach Polski. W grze podwójnej w parze z Sapą Weroniką zdobyły 3. miejsce i brązowy medal.

Klasyfikacja końcowa mistrzostw podkarpacia młodzików:

Kwaśnicka Zuzanna 3. miejsce , Głód Jagoda 12. miejsce, Szczepanik Milena 18. miejsce i Czarnik Zofia 25. miejsce. Kwaśnicki w ogólnej klasyfikacji chłopców zajął 10. miejsce.

W grach podwójnych Głód Jagoda z Kozdraś Karoliną zajęły 5. miejsce, Szczepanik Milena i Czarnik Zofia 9 miejsce.

23 kwietnia br. w Nowej Sarzynie odbyły się mistrzostwa Podkarpacia Żaków.

UKS Dukla reprezentowali: **Kwaśnicki Jakub, Głód Jagoda i Czarnik Zofia**. Kwaśnicki Jakub zajął 3. miejsce przegrywając w półfinale z późniejszym zwycięzcą Flaumenhaft Wojciechem. Głód Jagoda zajęła 3. miejsce przegrywając w półfinale z Porębą Wiktoria 3:2 Czarnik Zofia w ogólnej klasyfikacji dziewcząt zajęła 10. miejsce.

W grach podwójnych Kwaśnicki Jakub i Flaumenhaft Wojciech zajęli 1. miejsce zdobywając tym samym Mistrzostwo Podkarpacia i złoty medal.

Gratulujemy!!!

Stanisław Paszek

Fot. str. 14

Mistrzynie Województwa Podkarpackiego w piłce siatkowej!!!

Na Podkarpaciu jest ponad 1000 szkół podstawowych, a najlepsze siatkarki w mini piłce siatkowej chodzą do Szkoły Podstawowej w Dukli!!!Wszystkie są również zawodniczkami sekcji piłki siatkowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli. W rozgrywanym dziś w Przemyślu finale wojewódzkim nasze dziewczyny zwyciężyły najpierw w meczu półfinałowym SP 6 Mielec (2:0) a w wielkim finale SP 15 Przemyśl (2:0). We wszystkich etapach: gmina, powiat, rejon, półfinał i finał nasze zawodniczki wygrały wszystkie mecze tracąc tylko 1 seta!!! Okazały puchar z rąk prezesa Szkolnego Związku Sportowego odebrała nasza kapitan – Zuzanna Maślanka. A na sukces zapracowały: **Anita Olszyk, Kamila Jędrzejczak, Karolina Szczepanik, Lena Szyszlak, Amelia Maślanka, Amelia Kucharska, Inga Gumienny, Emilka Bik, Magdalena Opalka, Julia Bąk, Blanka Belczyk i Zuzanna Maślanka.**

To właśnie nasze siatkarki wystąpią w Finale Ogólnopolskim jako mistrz województwa podkarpackiego. BRAWO DLA ZESPOŁU!

Damian Leśniak



Półfinałowy turniej rozgrywek Kinder+Sport

Bardzo dobre występy naszych siatkarek na półfinałowym turnieju rozgrywek Kinder+Sport. Wszystkie zespoły stanęły na podium i wywalczyły awans do finału wojewódzkiego.

W kategorii 2ek: Lena Szyszlak, Marysia Jaskółka i Emilka Kaszuba kończą turniej na miejscu.

W kategorii 3ek: Amelia Kucharska, Amelia Maślanka, Blanka Belczyk, Hania Drozd –miejsce.

W kategorii 4ki: Karolina Szczepanik, Zuzanna Maślanka, Anita Olszyk, Kamila Jędrzejczak, Inga Gumienny na miejscu.

Już za niespełna miesiąc powalczymy o bilety na finały ogólnopolskie. Po dzisiejszym turnieju brawa dla zawodniczek, wyciągamy wnioski z popełnionych błędów i walczymy dalej.

Damian Leśniak



Cross Maraton Daleszyce

Daleszyce “Dallas” (woj. świętokrzyskie) gościła już po raz kolejny kolarzy górskich w ramach cyklu Cross Maraton. Start i meta zlokalizowana była w centralnej części miasta na urokliwym rynku. Na starcie, przy słonecznej pogodzie wystartowało ponad 400 zawodników na trzech dystansach. Trasy bardzo ciekawe, ze zróżnicowanym (błoto, piach, korzenie, kamienie luźne) podłożem w granicach Cisowsko- Orłowińskiego Parku Krajobrazowego. Profile trasy interwałowe (pod górkę, z góry i znowu pod górkę). Najlepsi w swoich kategoriach dekorowani byli przez Burmistrza Daleszyc, otrzymując drobne upominki. Dla reprezentantów naszej sekcji był to daleki wyjazd (200 km na miejsce startu), po opiniach na mecie warto było pojechać i zobaczyć inne miejscówki naszego pięknego kraju oraz przede wszystkim porywalizować z zawodnikami z klubów z którymi mamy znikomą styczność. 30 kwietnia impreza lokalna w Łysej Górze, w ramach Podkarpackiej Ligi Rowerowej XCO, na którą serdecznie zapraszamy.

Wyniki reprezentantów sekcji MTB MOSiR Dukla:

- Dystans 23,5 km**
Kategoria FK0
2. Nadia Kuropka
4. Wiktora Walczak

- Kategoria F0**
2. Kosta Kuropka
Kategoria F2
3. Hubert Dudzik

- Dystans 48 km**
Kategoria M4
51. Mateusz Lorenc

Mateusz Lorenc

Buen camino!

Naciskam pedał gazu w samochodzie i jadę z prędkością światła. Skończyłam kolejną, newralgiczną dla mnie rowerową podróż. Najpiękniejsze jest to, że już nigdy się nie powtórzy. Nigdy nie spotkam tych samych ludzi w tym samym miejscu. Nigdy nie przydarzą się takie same sytuacje. Nigdy nie poczuje tych samych emocji. „Zwariowała! I co w tym pięknego?!” Każdy chciałby zatrzymać ten efemeryczny moment..., ale nie ja.

Francuska trasa Santiago de Compostela to bagatela 900 kilometrów napędzane i pokonane siłą własnych mięśni, która staje się przełomem oraz zmienia sens, priorytety, myśli prawdopodobnie do końca życia. Tak wiele energii włożonej w to pedałowanie każdego dnia i ani jednej chwili zwątpienia, że dotrę do mety! Do tego garstka nieznajomych ludzi, z których charakterami (a może ze swoim?) przyszło się mierzyć w często patowych momentach. Wszystko brzmi tak prozaicznie, niczym fizyczne wyzwanie dla Twojego ciała, a nie dla duszy. Z takim oto przekonaniem tu jechałam - pokonać swój limit, przybić pieczętkę w historii swojego życia na papierze zatytułowanym „osobiste rekordy”. Tylko niewielka ilość ludzi decyduje się na tak fizyczny ból, żeby ukończyć swoje duchowe cierpienie. Podążając znakiem muszli blisko tysiąc kilometrów, zrozumiałam sens tej drogi.

Zacznę od historycznej części. Wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO oraz ogłoszona pierwszym Europejskim Szlakiem Kulturowym to właśnie trasa Santiago de Compostela, którą przemierzył św. Jakub, jeden z 12 apostołów Jezusa Chrystusa. W średniowieczu powstała legenda, że udał się do Hiszpanii i tam głosił Chrystusa przyczyniając się tym samym do najważniejszych dokonań w historii człowieka. Potem powrócił do Jerozolimy zostając jej pierwszym biskupem i tam w 44 r. poniósł śmierć męczeńską poprzez ścięcie. W VII wieku Arabowie przejęli panowanie nad Jerozolimą, z tego powodu obawiano się zniszczenia grobu i szczątki sprowadzono do Santiago de Compostela, gdzie w podziemiach katedry spoczywa po dziś dzień.

Podczas wędrówki dowiedziałam się również jak wygląda duchowa strona, o której nie miałam pojęcia, a przeżywałam ją „zgodnie z instrukcją”. W biurze powiedziano nam, że podróżując w grupie nie zawsze będziemy razem. Pewien Holender wyjaśnił, że etapy przez które przechodzę są naturalne i przebiegają z odpowiednią kolejnością.

Pierwszy dzień okazał się prawdziwą próbą ognia. Prosto z lotniska musieliśmy dotrzeć do francuskiej miejscowości Saint-Jean-Pied-De-Port. Krople deszczu obsztorcowały nasze nieskalane ubrania i świeżo serwisowane rowery. Prawdziwy chrzest twojego charakteru oraz wytrzymałości, jak i sprzętu zabranego w tę podróż. Do tego niemiłosiernie nachylenie drogi i wietrzyśko przeszywające do szpiku kości. Dobry humor królował, więc niesprzyjające warunki pogodowe były nam zobojętniałe. Pierwsze 60 kilometrów mieliśmy za sobą, a ja wchodząc pod prysznic próbowałam rozgrzać swoje stopy i dłonie, które były bardziej zlodowaciałe niż po jakiegokolwiek z moich górskich wędrówek.

Kolejnego dnia odebraliśmy paszporty, na których mogliśmy przybijać pieczętki dając dowód na to, że przemierzyliśmy całą drogę. Było przy tym dużo zabawy, zwłaszcza dla jednego uczestnika wyjazdu, który wyskakując jeszcze z jadącego roweru chciał mieć je jako pierwszy i jak najwięcej! Dla mnie stemple nie miały większego znaczenia, nie robiłam tej trasy dla certyfikatu, ale chciałam udowodnić sobie, że dam radę. Miałam też dwie intencje, które modyfikowały się z kolejnymi dniami. Rozmawiając sama z sobą, zdawałam sobie sprawę, że to czego pragnęłam na początku, nie do końca jest tym, czego chce na końcu. 28 kilometrowe podjazdy dawały sporo czasu do roztrząsania choćby najdrobniejszych szczegółów podejmowanych decyzji, wszelakich dylematów czy rozterek w moim życiu.

Trzy dni znosiłam dumnie zachowanie osób, których priorytetem była jak największa ilość poderwanych dziewczyn tandetnym flircikiem lub litry wypitych browarów, co powodowało opóźnienia. Znosiłam także ironiczne złośliwości do damskiej części naszej drużyny. Każdy ma inny cel tej wędrówki i rozumiałam to. Jednak moja granica po pewnym czasie została przekroczona i chcąc niegrzecznie się odwzajemnić wypaplałam coś czego nie mogłam sobie wybaczyć. I nie ze względu na to, że ktoś został urażony moimi słowami, ale na zadawane samemu sobie potem pytanie... Czy ja jestem dobrym człowiekiem? Wiele razy zdarzało mi się wypowiedzieć niechciane słowa, po tym jak usłyszałam od kogoś coś niemiłego. Czy na tym polega dobroć: oko za oko, ząb za ząb? Nie! Nie chcę być taką osobą! Dam sobie przestrzeń... Już tamtej nocy zadekretowałam, że przez jakiś czas chce być tutaj sama i unikać jałowych emocji niczym dziur w moście. Samotność to wie-



Mural w Astorga

lowymiarowe uczucie, ale czy można czuć się szczęśliwym w samotności? Owszem! Można! Poświęcasz czas najważniejszej osobie - sobie. Stajesz się offline dla świata i poznajesz własne ja. Ten czas jest szalenie ważny. Sama stałam się również bardziej produktywna i w ciągu 5 godzin miałam już za sobą 95 kilometrów. Ten fizyczny workout pozwolił mi na walkę samą ze sobą i duchową skrucę. Tego dnia biorąc prysznic dławiłam się łzami, nie do końca rozumiejąc, dlaczego płaczę. Usilnie próbowałam zmyć smar z nóg, który kalał moje łydki niczym grzech duszę.

Po wyjściu z toalety przysлуchałam się rozmowie Koreańczyka z Holendrem odnośnie etapów, które przeżywa każdy pielgrzym odbywając tę wędrówkę, mianowicie: towarzystwo, śmiech oraz zabawa, grzech, płacz, skrucza, śmierć i odrodzenie. Szczęście, harmonia, nowe życie. Pomyślałabym, że podświadomość płata mi figle, gdyby ktoś opowiedziałby mi o procesie tej drogi na samym początku. Dobrze bałam się z grupą przez pierwsze dni, była rozrywka i dużo uśmiechów. Był grzech, który spowodował chęć samotnej kontynuacji i przemyslenia. Płacz, choć nikt nie wyrządził mi żadnej krzywdy, a chęć wylania z siebie goryczy była silniejsza ode mnie. Rozmawiając z rodziną przeprosiłam za swoje słowa i czyny, które od lat leżały mi na sumieniu. Limity, które chciałam pokonywać na samym początku tej podróży przemieniły się w duchową drogę opartą o klucz miłości do bliskich. Zrozumiałam co czyni mnie dobrym człowiekiem i jakie wartości są najistotniejsze. Wróciłam do grupy. Nie odczuwałam już potrzeby by odwzajemniać słowne zaczepki. Życie według wymogów miłości niesie z sobą konieczność ofiary i trudu. Podałam rękę, którą odrzucono. I to świadczy o tym, kto ile ma w sobie pokory i odwagi na wzajemne wybaczenie. Kolejne dni to była czysta przyjemność. Euforycznie przeżywałam każdy kolejny kilometr. Nie chciałam, żeby dzień się kończył. Dotarłam do mety ze łzami w oczach, debatując w głowie i myśląc o tym co się wydarzyło. Czułam ogromną wdzięczność i satysfakcję, którą celebrowałam z wielkim hukiem w sobie.

Iza Nykiel, fot. str. 24

Kalendarium zdarzeń różnych

Z Dukli i okolic

Rzeszów, 11 sierpnia 1963 roku. (*Drogi zbrodniarza. Dziwne wojsko pana Oberländera*). Spójrzcie na zdjęcie. Starszy, jowialny pan sięgający po portfel, by zapłacić za kufel piwa czy paczkę papierosów, prawda? A jednak tak nie jest. W kieszeni zamiast portfela znajduje się sześciostrzzałowy pistolet, ręka zaś która po niego sięga, przez wiele lat przywykła do chłodnej rękojeści broni. Człowiek bowiem na zdjęciu, to Theodor Oberländer, zbrodniarz wojenny, skazany na dożywotnie więzienie, ochraniany jednak i faworyzowany przez rząd Adenauera, który wprawdzie zmuszony był zwolnić go z funkcji ministra do spraw przesiedleńców, ale niedawno ponownie umożliwił mu zasiadanie w Bundestagu. Herr poseł, jak podała prasa niemiecka, za którą zamieszczamy jego zdjęcie, nie rozstaje się z pistoletem. Nic dziwnego — nosił go przez całą wojnę jako gorliwy hitlerowiec pełen wciąż pomysłów nowych zbrodni, teraz więc trudno mu się odzwyczaić. Wojenne ścieżki tego mordercy prowadziły także przez naszą ziemię, przez tereny Rzeszowszczyzny. Tutaj właśnie szkolił Oberländer swoich zbirów i przygotowywał ich do potwornych czynów. O tym, jak się to odbywało, mówią relacje naszych korespondentów. Był drugi rok wojny. Sroga zima, trzaskający mróz w połączeniu z silnym wiatrem więcej od przełęczu mocno dawały się we znaki mieszkańcom Dukli. Na śniegu skrzypiały podkute buty żołdaków. Przez miasteczko nad Jasiołką przewalały się kolumny wojska, oddziały gestapo i SS, szalały bojówki ukraińskich nacjonalistów. W takiej sytuacji, po Nowym Roku 1941 całe miasto obiegła wieść o nowych, nieznanych przybyszach. Zajęli na kwaterę najokazalszy gmach — piękny pałac, w którym mieszkały ongiś różne rody Męcińskich, Mniszchów i Tarnowskich. Przed wejściem stanęło dwóch dryblasów. Ten i ów z przechodniów przystawał na moment koło mostu na Dukielce, zerkając ukradkiem w tamtą stronę. Niektórzy ze zdumieniem szeroko otwierali oczy. Stojący nieruchomo wartownicy trzymali u nogi... najzwyczajniejsze łopaty. Nowi przybysze różnili się umundurowaniem od oddziałów hitlerowskich i przez kilka dni głowiono się jaką narodowość reprezentują. Tajemnica wyszła na jaw dość szybko. Po krótkim okresie koszarowego życia mały oddziałek w kolumnie trójkowej wyszedł na miasto.

Prowadził go niemiecki oficer z pistoletem u pasa. Jego podwładni nieśli na ramionach lśniące czystością łopaty. Piosenka, która po chwili uderzyła o mury starych kamieniczek uświadomiła mieszkańcom miasteczka, że maszerujący byli ukraińskimi nacjonalistami. Od tego wymarszu dziwne wojsko ćwiczące poprzednio musztrę łopatami na dziedzińcu pałacowym, niemal codziennie drobnymi grupami przemierzało ulice miasteczka w kierunku Kielanowskiej Góry. Dokąd szli? Co robili? Przy naprawie dróg, czy przy, jakiegokolwiek pracy z obnoszonymi łopatami nie widział ich nikt. Nikt zresztą nie próbował ze względu na niebezpieczeństwo zbliżyć się do ćwiczących oddziałów, stale zmieniających miejsca zajęć. Jeden z mieszkańców pobliskiej Trzciany, Jan Ciczko, omal życiem nie przypłacił swojego zainteresowania tajemnicą. Spotkawszy pewnego dnia znajomka, który wyszedł właśnie z bram pałacu Mniszchów z prostej ciekawości spytał go skąd tu się wziął i co porabia ten dziwny oddział. Tamten po rozmowie zameldował o wszystkim swoim przełożonym i wkrótce w stronę Trzciany pomaszerował uzbrojony patrol. Ciczko wrócił do domu w najlepszej myśli. Nie spodziewał się niczego złego. Wypędzał właśnie krowę na łąkę, gdy z tyłu huknęło: „Ręce do góry!”. O ucieczce nie było mowy. Przebyli kilka kilometrów w stronę Dukli. Ciczce zdawały się trzymane nad głową ręce, ale wszelkie prośby nie zdawały się na nic. Zbliżyli się do miasta i tu nad brzegiem Jasiołki aresztowany zdecydował się: teraz albo nigdy. Nagłym susem wpadł w nadbrzeżne łoziny i w ułamku sekundy skoczył z urwistego brzegu rzeki. Padły strzały. Na szczęście kule minęły cel. Zbiega wchłonął cergowski las. Tylko raz użyli Mieszkańcy pałacu swoich łopat, kiedy na wiosnę porządkowali dworski dziedziniec. Otrzymali już zresztą karabiny i choć przez miasto maszerowali nadal z łopatami, widziano, że w pięknym, zielonym parku pałacowym odbywali intensywne ćwiczenia z bronią. Prowadzili także inne zajęcia. Przyjeżdżali na nie Niemcy, gestapowcy i SS-mani z Jasła i Krosna. Często powtarzały się także wizyty wyższych oficerów, a nawet generałów. Ci ostatni nie omieszkali zapoławiać w gęstych lasach Dukielszczyzny. O tym, że zielone mundury nie tylko „bawiły się” w wojsko przebąkiwano po mieście. Aresztowani przez gestapo nie



Oberleutnant Theodor Oberländer

rzadko byli przekazywani w ich ręce. Nie szczędzono im bicia. Przyszli oprawcy zaprawiali się do „mokrej” roboty. Wiosną 1941 r. przed pałacem zawarczały nocą motory. Rano władze niemieckie nakazały mieszkańcom uprzątniecie pałacowych pomieszczeń. Dziwne wojsko zniknęło. — A więc wynieśli się — mówiono. Pochodzili z bliskich i dalszych okolic. Młodzi, zdrowi ludzie. Ilu ich było? Tego żaden mieszkaniec Dukli nie może dokładnie określić. Ćwiczyli i maszerowali przez miasto mniejszymi grupami. Nikt nie widział ich w pełnym składzie. Nikt także nie wiedział dokąd i po co wyjechali. Dopiero po wojnie wyjaśniła się cała tajemnica. Okazało się, że stacjonującym w Dukli oddziałem był jeden z batalionów regimentu „Brandenburg” specjalnej jednostki hitlerowskiej przygotowywanej do zadań na tyłach frontu. W skład regimentu weszły bataliony „Nachtigall” (słowik) i „Roland”, składające się z faszystów ukraińskich, najczęściej byłych żołnierzy armii polskiej. Oba bataliony przechodziły intensywne szkolenie w związku z projektowanym napadem na Związek Radziecki, podczas którego miały spełnić szczególną rolę, działając grupami w mundurach radzieckich na zapleczu Armii Radzieckiej. Powstały one z inicjatywy Abwehry, a pomysł ich utworzenia zrodził się w Krakowie, gdzie u boku Franka działał stary pracownik Abwehry — Oberländer. On właśnie wszedł w kontakt z krakowskim ośrodkiem ukraińskich nacjonalistów (z którymi współpracował jeszcze przed napadem Niemiec na Polskę) i wspólnie

Sukces młodych ekologów

Tytuł „Złote Eko-Działanie” dla Ekoplaneciaków

Uczniowie należący do koła przyrodniczego „Ekoplaneciaki z rówieńskiej paki” działającego w Szkole Podstawowej w Równem wraz ze swoim opiekunem, panią Dorotą Dołęgowską wzięli udział w ogólnopolskim konkursie „Jestem Eko” zorganizowanym przez Instytut Badań Edukacyjnych pod patronatem Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Polskiego Radia. Czwartoklasiści już od września rozpoczęli swoją wielką przygodę z ekologią. Realizowane przez nich zadania miały na celu: wdrażanie eko-nawyków w codziennym życiu, eko-oszczędzanie, wspieranie przyrody, a także wprowadzanie eko-zmian w szkole. Ostatnim etapem konkursu było eko-działanie, czyli wykorzystanie zdobytej wiedzy w praktyce. Uczniom nie brakowało pomysłów na budzenie świadomości ekologicznej oraz promocję działań związanych z ochroną przyrody. Młodzi ludzie starali się w różny sposób przekonać społeczność szkolną oraz środowisko lokalne do zmiany swoich nawyków i przyzwyczajęń. „Ekoplaneciaki” przygotowali ciekawe rozwiązania, jak zmniejszyć produkcję plastiko-

wych śmieci w szkole, szyli i rozdawali wielorazowe torby na zakupy, zorganizowali zbiórkę nakrętek, które zostały później przekazane na leczenie chorego chłopca, przygotowali kącik, gdzie można było wymienić się książką lub zabawką. W ramach eko-działania został zorganizowany w szkole Dzień dla Środowiska. W tym dniu uczniowie przemarszerowali ulicami Równego, głosząc hasła o zaprzestaniu wypalania traw. Ważnym punktem tego dnia była debata „Płonący problem - wspólna sprawa”. Wzięli w niej udział przedstawiciele różnych środowisk i zawodów, a głównym celem było przekonanie mieszkańców wsi, że wypalanie traw jest niekorzystne dla przyrody i stanowi duże zagrożenie dla ludzi i zwierząt.



„Ekoplaneciaki z rówieńskiej paki” z opiekunką

Wszystkie te działania zostały zauważone i docenione przez organizatorów. Za realizację zadania konkursowego koło przyrodnicze „Ekoplaneciaki z rówieńskiej paki” otrzymało tytuł „Złote Eko-Działanie” oraz nagrodę w wysokości 3 tys. zł.

ciąg dalszy na str. 21 ►

Z Jasiela do Habury

Zródłiska Jasiołki są Rezerwatem Przyrody bajecznie pięknym przyrodniczo i kulturowo terenem, dlatego szlaki turystyczne tutaj należą do ulubionych przez turystów i rodziny. Wczesną wiosną jest tutaj najładniej bo przyroda tętni życiem, zakwitają rośliny wilgociolubne; pobocza drogi złocą kwiaty podbiału, na żółto malują się rowy i mokradła od kaczeńców, a zapach białego kwitnącej tarniny koi nasze dusze. Na brzegach Jasiołki dostojnie prezentują się obsypane kwieciami trzecie. Przy szlaku spotykamy bordowo kwitnące kukliki i nieśmiało wychodzące z ziemi storczyki oraz niebieskie dywany barwinka. Zwierzęta też mają tu raj, bo w przejrzystej wodzie widać ryby i żaby, bobry z kolei utrzymują poziom wód, a dumnie kroczące bociany i skupione czaple szukają pożywienia. W górze zaś słychać ptaki drapieżne, chyba niezadowolone z naszej obecności. Ale trzeba też patrzeć pod nogi bo jaszczurki i węże są tutaj tubylcami.



Tym razem po raz drugi w maju tego roku odwiedziliśmy ten piękny, ogromny i niesamowity Rezerwat Przyrody, ale z przejściem na Słowacką Haburę. Na łąkach pod Haburą majestatycznie przebiegło nam stado 11 sztuk jeleni, popatrzyły na nas i ruszyły dalej. Wracając do Jasiela zatrzymaliśmy się na torfowiskach granicznych owianych mgłą, a ozdobionych masowo występującą tu ciemną jeszcze nie kwitnącą. Szlaki na pograniczu są piękne, przeszliśmy 25 km ale dla takich chwil warto je przemierzać bo w żadnym przewodniku takiego opisu nie ma - gdyż scenariusz jest zawsze inny, stworzony przez przyrodę w danej chwili.

Maria Walczak i turystki Maria, Ewa, Lucyna

Czerwcowe prace w pasiece

Czerwiec to odpowiedni miesiąc na hodowlę matek pszczelich i ich unasienianie. W tym czasie pszczelarze myślą o miodzie i matkach pszczelich. W ulach pełno jest trutni więc z unasienieniem nie ma kłopotu. Większość pszczelarzy preferuje unasienianie matek w locie. Jednak taki sposób unasieniania powoduje, że w ogóle nie znamy strony ojcowskiej. W pasiekach pszczelarze mają matki pszczele różnego pochodzenia. Jest to wynik takiej skłonności środowiska pszczelarskiego polegającej na tym, że „gdzie pszczelarz pojedzie tam matkę przywiezie”. Każdy pszczelarz jest zdania, że to on ma najlepsze matki i nikt nie będzie mu zabraniał hodować to co chce. Przecież tylko jego matki są najłagodniejsze, najzdrowsze, najmłodniejsze i pod każdym względem „naj”. Co oczywiście jest nieprawdą, a to z prostej przyczyny nie ma takich pszczół. Taka postawa jest oczywiście w moich oczach wadą. W ten sposób przyczyniliśmy się do utraty rodzimych pszczół. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że unasieniając matkę w locie, wprowadzamy do naszej pasieki geny, których zdecydowanie nie chcemy. Powtarzalność oczekiwanych cech matek jest bliska zeru. Narzędziem, które nam pozwala niemal w pełni przejąć kontrolę nad stroną ojcowską jest sztuczne unasienianie. Z powodów

wymienionych wyżej nie wyobrażam sobie postępu hodowlanego bez sztucznej inseminacji. Matki hodowlane i reprodukcyjne muszą być unasieniane w ten sposób. Matki użytkowe, według mnie tylko i wyłącznie w locie. Jak nie znano sztucznego unasieniania pszczelarze dobierali stronę ojcowską za pomocą trutowisk. Trutowisko to teren zabezpieczony pasem izolacyjnym od 6-9 kilometrów, gdzie unasienia się matki pszczele określonymi trutniami. Obecnie w Polsce działają trzy trutowiska w: Wiśle Łabajowie, Murckach i Krywałdzie. Pierwsze trutowisko w Polsce powstało w 1943 w Dąbrowie Leśnej jako narzędzie przeciwdziałania narzuconej przez Niemców hodowli linii NIGER. Natomiast w 1946 roku w Polsce było już ich cztery i liczba ich ciągle rosła. Z chwilą opracowania sztucznego unasieniania ilość trutowisk zaczęła maleć w tempie lawinowym. Do czasów współczesnych, gdzie pozostały trzy wymienione wyżej. Czy trutowiska obecnie są potrzebne? Ja nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Widzę dla nich rolę bardziej służącą nasytaniu terenu odpowiednimi trutniami. Jednak dawało by to skuteczność w najlepszym razie do pięćdziesięciu procent. By zwiększyć skuteczność w pasiekach poza trutowiskiem musiałby być nakaz usuwania trutni z rodzin. W praktyce nie widzę

Prawo przy porannej kawie ...

Monitoring poczty elektronicznej pracownika

Zgodnie z art. 223 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku- Kodeks pracy jeżeli jest to niezbędne do zapewnienia organizacji pracy umożliwiającej pełne wykorzystanie czasu pracy oraz właściwego użytkowania udostępnionych pracownikowi narzędzi pracy, pracodawca może wprowadzić kontrolę służbowej poczty elektronicznej pracownika (monitoring poczty elektronicznej). Zgodnie z obowiązującymi przepisami monitoring poczty elektronicznej nie może jednak naruszać tajemnicy ko-

respondencji oraz innych dóbr osobistych pracownika. Należy jednak pamiętać, że w sytuacji , w której pracownik porozumiewa się za pomocą służbowego adresu e-mail, realizuje to działanie niejako „w imieniu” pracodawcy, wobec którego nie może być mowy o istnieniu zastrzeżonego stanu tajemnicy, a tylko taki co do zasady daje podstawy do uznania, iż może dojść do naruszenia tajemnica korespondencji. Uprawnienia pracodawcy do kontroli wiadomości e-mail pracownika nie można

takego rozwiązania. Zawsze była by część pszczelarzy, którzy by się podporządkowali. W związku z tym mamy to co mamy. Matka, która w opisie linii charakteryzuje się czarnym ubarwieniem daje tak zwane „żółte” pszczoły. Kupujemy dziesięć matek z jednej matki, a każda rodzina jest inna. Starsi pszczelarze winą za taki stan rzeczy obarczają hodowcę, a winą leży gdzie indziej. Taki „mieszmasz” uniemożliwia nam zachowanie pszczół, które mają wysoki współczynnik oczyszczania się z warrozy. W takich warunkach mrzonką jest utrwalenie tej cechy. Dlatego marzy mi się, by w każdym powiecie była pasieka, której zadaniem polegało by na obowiązkowej ocenianie terytorialnej matek hodowlanych wpisanych do ksiąg hodowlanych. Każdy „nowy” pszczelarz otrzymywałby wagę pasieczną, która przekazywałaby dane do bazy o wilgotności, ilości przybytku dobowego i lokalizacji pasieki. Pszczelarz musiałby dokonywać naniesienia obserwacji fenologicznych. Dzięki temu pozyskalibyśmy ogrom danych, które posłużyłyby placówkom naukowym, badawczym i służbie weterynaryjnej oraz samym pszczelarzom.

Witold Puz
Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie



wprowadzić z dnia na dzień. Cele, zakres oraz sposób zastosowania monitoringu ustala się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie pracy albo w obwieszczeniu, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu pracy. Pracodawca informuje także pracowników o wprowadzeniu monitoringu, w sposób przyjęty u danego pracodawcy, nie później niż 2 tygodnie przed jego uruchomieniem. Natomiast zgodnie z art. 222 § 8 k.p. przed

Kleszcze atakują!

Z uwagi na sprzyjające warunki atmosferyczne dla rozwoju tych pajęczaków obserwujemy znaczny wzrost ich liczebności w porównaniu z latami ubiegłymi, stąd przypomnienie najważniejszych zasad związanych z tymi owadami.

- **ZABEZPIECZ SIĘ!** Siedliska kleszczy ograniczają się do krzewów i traw – pajęczaki przyczepiają się do swoich ofiar (zwierząt i ludzi), które ocierają się o liście i gałązki roślin. Kleszcze są bardzo czujne – rozróżniają około 50 zapachów i reagują na ciepło, cień i wibrację.

- **ZABEZPIECZ PSA!** Kleszcze zasiedlają dziś niemal wszystkie środowiska i potrafią zachować aktywność przez cały rok. Obszary miejskie wykazują ten sam stopień zagrożenia, co obszary leśne. Spotkanie z kleszczem jest tylko kwestią czasu. Upewnij się, że twój pies jest stale zabezpieczony.

- **NIE MA PEŁNEJ OCHRONY!** Kosmetyki i środki chemiczne nie zapewniają pełnej ochrony. Odstrasza na pewien czas, a ich działanie słabnie z jego upływem. Pomocna jest specjalistyczna odzież ochronna nasączona substancjami odstraszającymi kleszcze bądź utrudniająca kleszczom poruszanie się. Pamiętaj jednak, że zawsze konieczna jest dokładna inspekcja całego ciała.

► dopuszczeniem pracownika do pracy pracodawca przekazuje mu pisemną informację o celu/celach, zakresie i sposobie zastosowania monitoringu. Przepisy te mają względem siebie charakter uzupełniający. Pierwszy dotyczy ogółu zatrudnionych pracowników wobec których pracodawca wprowadzana monitoring w czasie trwania stosunku pracy. Natomiast drugi z cytowanych przepisów dotyczy nowego pracownika, który podjął pracę już po wprowadzeniu zasad monitoringu w zakładzie pracy. Jeżeli pracownicy nie zostaną poinformowani o stosowaniu monitoringu poczty elektronicznej w odpowiedni sposób mogą złożyć skargę do UODO w związku z naruszeniem ich dóbr osobistych.

Należy mieć na uwadze, że aby wprowadzić monitoring poczty elektronicznej musi się to odbywać w granicach celu wynikającego z przepisów. Monitoring służbowej poczty w innym zamiarze nie będzie uznany za prawnie chroniony.

Natalia Belcik
Radca prawny

- **NIE LICZ, ŻE POCZUJESZ!** Pajęczaki wędrują po ciele ofiary w poszukiwaniu niezabezpieczonego miejsca. Ugryzienię jest całkowicie bezbolesne, ponieważ wraz ze śliną kleszcz wprowadza do rany ofiary substancje znieczulające. Żeruje, na zmianę ssąc krew i wstrzykując ślinę, która zapobiega krzepnięciu krwi i może zawierać chorobotwórcze patogeny.

- **NIE ZWLEKAJ!** Teoretycznie do zakażenia wirusem zapalenia mózgu czy boreliozą dochodzi dopiero po kilkunastu godzinach, praktyka pokazuje jednak, że bakterie wywołujące boreliozę mogą przedostać się do organizmu w znacznie krótszym czasie. Nie należy zwlekać z usunięciem kleszcza – im dłużej żeruje, tym większe ryzyko zakażenia.

- **NIE SMARUJ!** Znalezionego na skórze kleszcza nie wolno smarować tłuszczem lub alkoholem. Nie tylko nie pozbędziemy się pasożyta, ale możemy go sprowokować do „wymiotów”, zwiększających ryzyko infekcji.

- **USUWAJ OSTROŻNIE!** Do usunięcia kleszcza warto skorzystać z pomocy lekarza lub pielęgniarki. Można kupić specjalne narzędzia do bezpiecznego „za-

biegu”. W ostateczności pasożyta można usunąć pęsetą, a jeśli w skórze zostanie jego aparat gębowy – wydłubać go igłą, jak drzazgę. Pamiętajmy o wcześniejszym zdezynfekowaniu narzędzi i przemyciu miejsca po ukłuciu.

- **NIE IGNORUJ!** Każde ukąszenie kleszcza należy monitorować pod opieką lekarza. Okres inkubacji niektórych chorób wywoływanych przez roznoszone przez kleszcze patogeny może wynosić do kilku miesięcy. Pojawiające się w tym czasie typowe objawy grypy, a także wszelkie inne niepokojące symptomy chorobowe powinny być koniecznie skonsultowane z lekarzem.

- **NIE BAGATELIZUJ!** Brak rumienia nie jest oznaką braku zakażenia. W większości wypadków rumień nie pojawia się wcale albo zostaje przeoczony. Jego brak nie oznacza, że choroba się nie rozwija. Charakterystyczne ciepłe i bolesne zaczerwienienia pojawiające się w miejscu ukąszenia i rozszerzające się są jednak oznaką, że doszło do zakażenia i bezzwłocznie należy rozpocząć leczenie.

- **ZASZCZEP SIĘ!** Istnieje skuteczne zabezpieczenie przed kleszczowym zapaleniem mózgu. Szczepionka skutecznie zabezpiecza przed chorobą, roznoszoną nie tylko przez kleszcze. Wirusy mogą znajdować się w nieprzetworzonym mleku krów, owiec czy kóz, a także w produktach z takiego mleka, np. niepasteryzowanych serach.

Opracował: Bartosz Szczepanik

Sukces młodych ekologów

► *dokończenie ze str. 19*

17 maja 2023 r. w Warszawie, w budynku Ministerstwa Edukacji i Nauki odbyła się uroczysta gala, podczas której laureaci konkursu odebrali dyplomy i nagrody z rąk Sekretarza Stanu – Dariusza Piątkowskiego, Dyrektora IBE – prof. dr. hab. Roberta T. Ptaszka oraz Zastępcy Dyrektora IBE ds. Naukowych – dr. hab. Pawła Gondka. Dzięki wsparciu finansowemu, jakie nasza szkoła otrzymała od Burmistrza Dukli, pana Andrzeja Bytnara, członkowie koła przyrodniczego wraz z opiekunem, panią Dorotą Dołęgowską oraz wychowawczynią klasy IV, panią Beatą Bek mogli również być obecni na tym ważnym dla nich wydarzeniu.

Otrzymanie tej nagrody to ogromne wyróżnienie, tym bardziej, że w konkursie „Jestem Eko” wzięło udział prawie 300 kół przyrodniczych z całej Polski. Działania mające na celu ochronę przyrody, organizowane z inicjatywy pani Doroty Dołęgowskiej, były zawsze ważnymi wydarzeniami w naszej szkole. Uczestnictwo w ogólnopolskim konkursie stało się doskonałą okazją, by zaprezentować je szerszemu gronu.

Niezmierznie cieszy również fakt, że zaangażowanie, całoroczna praca, pomysłowość i kreatywność „Ekoplaneciaków” spotkały się z wielkim uznaniem. To z pewnością „doda im skrzydeł” i zachęci do realizacji kolejnych ciekawych inicjatyw, a z wypracowanych przez nich „dobrych praktyk” i innowacyjnych rozwiązań będą mogli korzystać inni.

Katarzyna Szuba, fot. str. 23

Placki ziemniaczane z sosem pieczarkowym to pomysł na tani, szybki obiad. Lubią je dorośli i dzieci. Pieczarki są w sklepach dostępne przez cały rok, więc bez problemu można je kupić w lecie i zimie. Jeśli jednak wolisz bardziej grzybowy sos to polecam wypróbować sos z kurek (można użyć świeżych, mrożonych czy suszonych).

Placki ziemniaczane z sosem

Składniki:

- Placki ziemniaczane:**
- 1 kg ziemniaków

Bulwar nad Jasiołką w Dukli

Zapraszamy do korzystania !

„Dukielski bulwar – Dukla, ul. Nadbrzeżna” to zadanie zrealizowane w ramach projektu budżetu obywatelskiego 2022. Przedsięwzięcie polegało na budowie obiektu małej architektury wraz z zagospodarowaniem terenu na działkach 242/2, 242/16 w Dukli. Zakres robót obejmował: prace ziemne dotyczące wykonania niwelacji terenu, budowę nawierzchni w ciągu pieszym, wykonanie betonowych fundamentów punktowych, zakup i zamontowanie: ławek parkowych, leżanek parkowych, koszy na śmieci, stojaka na rowery, słupków wygradzające teren. Wczesną wiosną zamontowano tablicę informacyjną i tablice ostrzegawcze

W ramach zadania został wykonany projekt zagospodarowania terenu i załatwione wymagane pozwolenia, co kosztowało 11 400 zł. Wykonawcą prac ziemnych została firma KAR-Gum Adam Kargul z Równego. Całkowity koszt prac ziemnych zamknął się w kwocie 53 tys. zł, a zakupu małej architektury w 14 tys. zł. Zapraszamy do korzystania z bulwaru. Prosimy użytkowników o dbanie o to miejsce.

Krystyna Boczar-Różewicz

Fot. str. 23

- 1 większa cebula
- 2 ząbki czosnku
- 1 jajko
- 1 płaska łyżka mąki
- 1 płaska łyżeczka soli
- szczypta pieprzu
- olej do smażenia

Sos pieczarkowy:

- 350 g pieczarek
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki posiekanej natki pietruszki
- 2 łyżki posiekanego koperku
- 2 łyżki masła
- 200 ml śmietanki kremówki
- sól i pieprz do smaku

Wykonanie:

Ziemniaki (około 1 kg) obieramy, a następnie ścieramy na tarce o drobnych lub średniej wielkości oczkach. Obieramy cebulę (1 większa sztuka) i ją również ścieramy na tarce o drobnych oczkach (można też użyć maszynki do mielenia mięsa). Wbijamy do ziemniaków jajko, a także dodajemy mąkę pszenną (1 płaska łyżka) i sól (1 płaska łyżeczka) oraz pieprz czarny (większa szczypta), mieszamy za pomocą łyżki.

Placki ziemniaczane smażymy na rozgrzanym oleju z obu stron, na średniej mocy palnika.

Placki ziemniaczane podajemy z domowym i szybkim do przygotowania sosem pieczarkowym.

Pieczarki myjemy, następnie kroimy w mniejszą kostkę lub plasterki. Na patelni rozpuścić 1 łyżkę masła (lub olej). Dodać pieczarki oraz przeciśnięty przez praskę czosnek. Smażyć przez ok. 5 minut ciągle mieszając, aż pieczarki odparują i zaczną się nieco rumienić.

Wtedy należy je lekko posolić, dodać drugą łyżkę masła, posiekaną natkę pietruszki oraz koperek i smażyć na małym ogniu przez 2-3 minuty. Wlać stopniowo kremówkę, zagotować i odstawić szybko z ognia.

Smacznego!

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Złota myśl 😊

„Zanim się ożeniłem, miałem sześć teorii dotyczących wychowania dzieci. Teraz mam sześcioro dzieci i żadnej teorii.”

Nowy obiekt rekreacyjno-turystyczny w Chyrowej



Fot. kbr

Wiata z grilem dla korzystających z obiektu



Widok ogólny obiektu

Zapraszamy do korzystania - bulwar nad Jasiołką w Dukli



Fot. kbr

Widok na bulwar



Tablica informacyjna i ostrzegawcza

Odnowiony budynek dworca autobusowego



Elewacja frontowa budynku

Sukces młodych ekologów z Równego



Fot. [arch. SP w Równem]

Ekoplaneciaki na gali w Warszawie z organizatorami



Dorota Dołęgowska odbiera nagrodę w imieniu Ekoplaneciaków na gali konkursu w Ministerstwie Edukacji i Nauki

Nowy szlak turystyczny w gminie Dukla



Podpisy złożyli przedstawiciele współpracujących instytucji

Fot. Anna Chłopecka

Buen camino!



Pamiątka zakupiona na trasie, wskazująca kierunek do Santiago de Compostela i naznaczona symbolem tej trasy - muszlą.



Mural w Burgos przedstawiający pieszego pielgrzyma. Trasę Santiago de Compostela można pokonać na 5 sposobów - pieszo, rowerowo, konno, na wózku inwalidzkim (niepełnosprawni), oraz żeglując.



Uliczki w hiszpańskiej miejscowości Viana, przez którą przebiega trasa Camino de Santiago.



Rynek katedry w Leon

Fot. Iza Nykiel

Uroczystość otwarcia remizy i oddania wozu strażackiego dla OSP Tylawa



Sekretarz Gminy Dukla Piotr Świder i prezes OSP Stanisław Bauer symbolicznie dokonują otwarcia remizy OSP w Tylawie



Fot. Barbara Pudło

Uczestnicy uroczystości



Występ mazurek usławił uroczystości



Poczty sztandarowe OSP biorących udział w uroczystości